

# Afro Kolektyw, ausser betrieb

Jem chipsy i grubnę - stuletni stulejarz  
Zero-pięć-zero-dwa - aż do zera  
Mylę wibracje telefonu z drzeniem serca  
Jestem skończony? Oszczerstwa!  
Od życia chcę niedużo, lecz kategorycznie  
Więc jadę do was do przodu dyszłem  
Czy będzie dziś seks w proszku? Zaiste  
Żeby dużo zrobić, trzeba mało myśleć  
Ziom, prawie przybyłem - więc polej!  
Za chwilę zdejmujcie ubrania  
Paleniem to możesz zabić swoje nienarodzone dziecko  
No mam zamiar!  
Jakieś pytania? Odpowiem, dawajcie  
Kładę palca na kłamce i słyszę jak wyje alarm  
A na terminalach się napis zapala

Ausser betrieb, ausser betrieb  
Rozmawiałem ze swym lękiem - powiedział, że jest zamknięte

Ausser betrieb, ausser betrieb  
Radziłem się nieśmiertelnej duszy, nieczynnej - wyrzuciła klucze

Opa, opa! Opa, opa!  
Opa, opa! Opa, opa!

Szykuję się do tej wizyty dni parę  
Pucuję dudy i fujarę  
Będę dał, bo tylko to jest mi dane  
Typ za biurkiem życia mego panem  
Mam rację - i mam przejebane  
Wszyscy mamy - oto teczka z argumentami  
Gromadziłem je latami  
Odląłem je z najtwardszej stali  
Są nie do pominięcia w dyskursie  
I tu pozwalam sobie na uśmiech  
Są mocniejsze niż teksty Dylana  
Teraz urząd je uzna i hosanna  
Ale coś nie idzie, oponent mi odmawia z powodów jak wyżej  
Dziękuję - kłapa, rąsia, buzi  
I milczę - w środku naciśnięto zły guzik

Ausser betrieb, ausser betrieb  
Flaki i szczęki - zacięte wewnątrz nieskończonej pętli  
Ausser betrieb, ausser betrieb  
Aplikacja zatrzymana - i nawet reset nie działa

Opa, opa! Opa, opa!  
Opa, opa! Opa, opa!

Stoję na scenie nie gotów  
Nie wymyślę prochu, nie wymyślę bez prochów  
A właśnie odmówili mi leku dilerzy z NFZu i Top Marketu  
Więc co ten - nagi stoję przed Wami  
I proszę o minutę powagi  
Gdy ty chcesz się bawić - nie myśl, że jeśli mnie kopniesz - to naprawisz  
Jak kot bez głowy haruję po podeście  
Bredzę coś jak nieszczęście  
Chłód w odpowiedzi mnie chłoscze  
Prawda boli? Ściśnięty wór boli mocniej  
Wreszcie kończę, zabieram PITY  
Zostawiam na sali hatifnaty i vomity  
Typ rozczarowany, typ wściekły - ja  
Zepsuta maszyna co wyświetla

Ausser betrieb, ausser betrieb  
W uznaniu zasług kuracja w SPA - żyletka i butelka do dna

Ausser betrieb, ausser betrieb  
I tak siedzimy sobie w tym okopie - ja oraz ja na full stopie

Opa, opa! O panie!  
Serwisanci porzucili już młotki i imadła  
Opa, opa! Opa, opa!  
Świat rzuca wyzwanie, a jakby się rzucił do gardła